

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., insercyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 79.

Sobota 5. Kwietnia 1851.

Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Niemce. — Dania. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 30. marca. Dnia 31. marca r. 1851 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany **CH. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa z r. 1850** — (wydany dnia 5. sierpnia 1850 w pojedynczem niemieckim, a dnia 12. września 1850 w kroacko-niemieckim podwójnem wydaniu i zawierający numer 312) w *czesko-, słoweńsko-włosko- i madjarsko-niemieckim podwójnem wydaniu*; następnie **CXV. zeszyt** (wydany dnia 17. sierpnia 1850 w pojedynczem niemieckim i w włosko-, serbsko-, i kroacko-niemieckim podwójnem wydaniu i zawierający numer 334) w *słoweńsko-, polsko- i madjarsko i czesko-niemieckim podwójnem wydaniu*, a nakoniec **CLVII.** (który dnia 10. grudnia 1850 wyszedł tymczasem tylko w niemieckim języku i zawiera numer 461) w *słoweńsko-, polsko-, włosko i czesko-niemieckim podwójnem wydaniu.*

Przeгляд treści był podany przy ogłoszeniu dawniej wydanych edycyi tych obydwóch zeszytów.

Lwów, 2. kwietnia. Gmina miasta Kałusza przejęta życzeniem przyczynienia się według sił swoich do wsparcia wojowników austryackich, którzy się stali inwalidami w walkach r. 1848 i 1849, ofiarowała z funduszów kasy miejskiej sumę 400 zlr. m. k. z tém przeznaczeniem, aby tę kwotę użyto na zakupienie losów loteryi pieniężnej pozwolonej przez Najjaśniejszego Pana na korzyść pięciu głównych funduszów ku zaopatrzeniu inwalidów imienia Radetzki, Welden, Jellacic, Haynau i Latour.

Przesyłając tę kwotę na miejsce przeznaczenia poczytuje sobie prezydium krajowe za miły obowiązek podać ten czyn patryotyczny gminy Kałusza z wyrazem najczulszego podziękowania do wiadomości publicznej.

Czerniowce, 20. marca. Wyrokiem prawnym w wyższej instancji potwierdzonym *Michałowi Smeryczyńskiemu*, rodem z Rudawki w Galicyi, 32 lat mającemu, rel. gr. kat., zонатemu, ojcu 2 dzieci; *Bazylemu Krajkowskiemu*, rodem z Rustwani w Galicyi, 66 lat mającemu, rel. r. kat., zонатemu, ojcu jednego dziecka za zatajenie broni policzono odsiedzianny areszt indagacyjny za karę, a wyrok ten potwierdzony wykonano dnia dzisiejszego.

Czerniowce, 8. marca. Wyrokiem sądu wojennego skazani zostali *Antoni Zawadzki*, rodem z Czerwonogrodu w Galicyi, 38 lat mający, rel. kat., zonaty i *Jakób Jastrzębski*, rodem z Czerwonogrodu w Galicyi, 36 lat mający, rel. kat., zonaty, ojciec jednego dziecięcia, *Antoni Berezowski*, rodem z Swienkowiec w Galicyi, 46 lat mający, rel. gr. kat., zonaty, ojciec 5 dzieci za zatajenie broni; pierwsi dwaj prócz odsiedziannego aresztu indagacyjnego jeszcze na ośmiodniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach, ostatniemu zaś policzono odsiedzianny areszt indagacyjny za karę, a wyrok ten dnia dzisiejszego wykonano.

Czerniowce, 8. marca. Wyrokiem sądu wojennego Dmytrowi *Skrypnik*, Łucjowi *Skrypnik* i Inatowi *Bošechora*, rodem z Biały w Galicyi; (pierwszy 25 lat mający, rel. gr. kat., zonaty, bezdzietny, drugi 28 lat m., rel. gr. kat., bezżenny, a ostatni 30 lat maj., rel. gr. kat., zonaty, ojciec dwojga dzieci); za zatajenie broni odsiedzianny areszt indagacyjny za karę policzono, a wyrok ten potwierdzony dzisiaj ogłoszono.

Z c. k. wojskowej sekcji indagacyjnej Nr. 4.

Sprawy krajowe.

(Depesza telegraficzna.)

Wenecya, 31. marca. Dziś o godzinie 8. zrana zwiędzał Jego ces. Mość fortyfikacyę nad kanałem Lido, ztamtąd udał się do twierdzy Malghera, powrócił kanałem grande do Riva dei Schiavoni i zwiędził dwie znajdujące się przy drodze koszary w Palazzo ai fo-

scari i Sepelico. W tej przejazdce towarzyszyli Jego ces. Mości pan feldmarszałek, pan gubernator wojskowy, jenerałowie i oficerowie ze sztabu. Wszędzie, gdzie Jego ces. Mość przejeżdżał, witaly go radosne okrzyki i oklaski publiczności. Do stołu cesarskiego zaproszeni byli oprócz wysokiej jenerality i namiestnika także prezydent i wice-prezydent izby handlowej, kawaler Reali i Józef Mandoli, dyrektor archiwum, kawaler Muttinelli i sekretarz akademii sztuk pięknych, markiz Salvatori. Wieczór było przedstawienie w oświetlonym teatrze Benedetto, w którym występowały umyślnie na ten wieczór zaproszeni z Padwy aktorowie. Grmiące oklaski za wnijsciem i przy odchodzeniu Jego ces. Mości. (Lit. kor. austr.)

(Lojalność mieszkańców Wenecyi. — Uczta dla uczniów szkoły marynarskiej.)

Wiedeń, 31. marca. Gdy Jego Ces. Mość wysiadł w Wenecyi z gondoli, aby się udać do teatru Apollo, podobało Mu się iść pieszo pomiędzy tłumy zgromadzonego ludu, który usuwając się z uszanowaniem na obie strony zrobił długi szpaler i okrzykami radości witał przechodzącego monarchę. Zapytany zaś przedtem jeszcze podesta, czyli w takim razie nienależałoby się użyć pomocy wojska dla utrzymania porządku i zapobieżenia zbyt wielkiemu natłokowi ludu, zapewnił, że przezorności tej niepotrzeba wcale, i że miłość i lojalność ludu najlepszą jest strażą. Zapewnienie to ucieszyło bardzo — młodego Monarchę.

— Na dniu 29. b. m. zrobili uczniowie szkoły marynarskiej w Tryeście wycieczkę do Kapodystryi z częścią muzycznej bandy marynarskiej, i obchodzili tam festyn, który Jego ces. Mość, podczas zwiedzania tego kolegium w dowód ukontentowania Swego na własne koszta zarządził. W czasie uczy wychylano toasty na cześć Monarchy, armii, marynarki, dyrektora zakładu itp. Uczta odbyła się w hotelu marszałka Radetzkiego. (Lit. kor. austr.)

(Kurs wiedeński 2. kwietnia 1851.)

Obligacye długi państwa 5% — 96 $\frac{1}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ % — 84 $\frac{3}{4}$; 4% — 40% z r. 1850 — 89 $\frac{1}{2}$; 3% — —. Losy z r. 1834 — —; z r. 1839 — 301 $\frac{1}{16}$. Wiedeńskie miejskie bankowe 2 $\frac{1}{2}$ % 48. Akcye bankowe 1275. Akcye kolei północ. 1338 $\frac{3}{4}$. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Hyszpania.

(Wiadomości bieżące z Madrytu.)

Madryt, 21. marca. Dziennik *Epoca* zbija pogłoski o rozwiązaniu kortezów, a dzienniki urzędowe ogłaszają bezzasadność rozszerzonych wieści o ministeryalnym przesileniu.

Prace jeneralnej komisji budżetowej idą bardzo powoli. Dziś zaczyna obradować dopiero nad budżetem marynarki.

Minister margrabia Bustillox odejść ma na wyspę Kuba w charakterze komendanta floty, a następcą jego w ministerstwie mianują jenerała Pavia.

Ma to być zamiarem rządu, zażądać od kortezów upoważnienia do wprowadzenia ustawy drukowej przez komisję wypracowanej.

Dekretem królewskim udzielono księciu Gor na jego własne żądanie dymisyę z posady wice-prezydenta rady państwa. Martinez de la Rosa ma być jego następcą. — Innym król. dekretem mianowano Aleksandra Castro cywilnym gubernatorem w Madrycie.

Posel francuski dawał wczoraj bankiet dla ministrów i dyplomatów.

Manuel Gaviria, senator królestwa mianowany został Grandem kastylijskim z tytułem hrabi de Buena esperanza.

Castillo y Ayenza wahał się potąd przyjąć posadę poselską w Rzymie, sądzą jednak, że się jeszcze podejmie tej misyi.

Espana i *Epoca* donoszą, że Bertran de Lys, minister spraw zewnętrznych uwiadomił posła francuskiego, jako uchycenie hyszpańskich posad poselskich uchwalone było już dawniej, i jeszcze przed przybyciem jenerała do Paryża.

Między Madrytem a Aranjuez ma być urządzony telegraf elektryczny.

Jenerał Prim, hrabia Reus, ma być z pewnością mianowany gubernatorem w Portorico.

Izba deputowanych przyjęła znaczną większością art. 2. względem zaciągu 35,000 żołnierza.

Odesłany do Rzymu konkordat dla ratyfikacyi jest dosłownie taki sam, jak go był ułożył ówczesny minister spraw zewnętrznych, Pidal. Tylko w patronacie zakonów duchownych i w innych mniej ważnych rzeczach poczyniono niektóre odmiany.

Książę Sotomayor usprawiedliwia w dzienniku *Epoca* postępowanie swoje przeciw jenerałowi Narvaez.

Prezydent ministrów oświadczył w komisji dla uregulowania długów państwa — przy sposobności obrad nad projektem, że rząd dla samój już przyzwoitości i delikatności nie może zmienić wspo-

mnionego projektu. Kortezom wszakże wolno jest przedsięwziąć zmiany we wszystkich punktach mniej stanowczych, a dla tego jeszcze zmiany te nie będą wzięte za kwestyę gabinetową. Oświadczył dalej, że zaraz po przyjęciu regulacji długów państwa nastąpić ma wypłata procentów, a obowiązek ten preferowany będzie nad wszelkie inne; chociażby nawet fundusze narodowe nie miały być dostateczne. Pierwszą część art. 2. przyjęto jednogłośnie, drugą zaś przeciw mniejszości dwóch tylko głosów; wczoraj obradowała komisya dla uregulowania długów państwa nad art. 6. Aldamar i Madoz żądali wynagrodzenia dla tych, których dobra podczas ostatniej wojny domowej zrabowano i spalono. Przed powzięciem uchwały chciała jeszcze komisya przeglądać kilka dokumentów przedłożonych ze strony ministra finansów. (P. S. A.)

Anglia.

(Rozprawy w izbie wyższej.)

Londyn, 28. marca. Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej wniósł lord Lyndhurst następującą interpelację do rządu:

„Zwracam uwagę rządu na dowolne postępowanie niektórych cudzoziemców w tym kraju. Anglia okazywała się zawsze gościnną dla wychodźców politycznych, lecz ludzie ci są obowiązani za to wstrzymać się od wszelkich demonstracji nieprzyjaznych mocarstwom zagranicznym. W tej chwili istnieje w Londynie stowarzyszenie noszące nazwę „centralnego komitetu włoskiego“ i składające się z wychodźców rzymskich.

„Ludzie ci otworzyli tu subskrypcyę, aby doprowadzić do skutku nieszczęsny zamiar utworzenia republiki włoskiej, i rozpisali akcye podpisane przez Mazziniego i kilku innych członków komitetu. Rzecz jasna, że krok taki jest naruszeniem zobowiązania, które przyjęli na siebie za przybyciem do Anglii. Niechcę ja się dopuszczać tej śmieszności, abym wierzył, że subskrypcya ta się powiedzie, lecz w istocie miano już zebrać dość znaczne sumy we Włoszech i w Paryżu pod tytułem tej pożyczki. Zwracam przeto na tę okoliczność uwagę rządu. Za wiele tolerancji mogłoby nakoniec obudzić podejrzenie mocarstw zagranicznych.

„Oprócz tego stowarzyszenia istnieje także centralny komitet demokracji europejskiej. Komitet ten wyznaje jawnie, iż ma na celu wywołać rewolucyę europejską, i wydał już proklamacyę wzywającą do powstania. Na proklamacyi tej wychwalającej odwagę wiedeńskich i medyolańskich insurgentów, podpisani są Mazzini i Ledru Rollin, którzy zaraz po przybyciu swoim do Anglii starali się kraj ten zaburzyć.

„Nakoniec zwracam także uwagę rządu na centralny komitet wychodźców węgierskich, na którego czele stoi generał Klapka. Komitet ten wzywał tych żołnierzy węgierskich, którzy służyli we Włoszech, do powstania przeciw Austrii. Niektórzy członkowie jego wyszydzała dynastyę austriacką w szalonych wyrazach. (Słuchajcie!)

„Mam nadzieję, że rząd będzie się starał zapobiedz jak najspieszniej tym niecznym demonstracyom. Rząd wie zapewne najlepiej, jak mocno jest oburzona Austria. Ja z mojej strony chciałbym wiedzieć tylko, jakich środków zamyśla użyć rząd, aby położyć koniec temu skandalowi. I dlatego też proponować będę odnowienie okrojonej w przeszłym roku ustawy, któraby dozwoliła rządowi działać bez ograniczenia w tej mierze. Uwagi te nieprzytoczyłem w zamiarze nieprzyjaznym gabinetowi teraźniejszemu; jedynym celem moim jest wskazać środki ku temu, abyśmy zobowiązania nasze w obec mocarstw zagranicznych nienaruszenie zachować mogli.“

Hrabia Grey. Żałuję bardzo, że szanowny lord nieuwiadomił mnie pierwój o tém, iż ma zamiar przedłożyć tę kwestyę izbie. — Gdybym był wiedział o tém, byłbym się porozumiał w tej mierze z zacnymi przyjaciółmi moimi, sekretarzami państwa dla spraw zewnętrznych i wewnętrznych, którzy się gorliwie zajmują tą sprawą.

Szanowny lord uważa odnowienie aktu z roku 1840 za jedyny środek, lecz muszę tu zrobić uwagę, że nadane tym aktem nadzwyczajne władze tylko dla dobra tego kraju były przeznaczone. W tej chwili niemogę powiedzieć nic stanowczego o tém, czyli władze te także i na inne cele użyte być mogą; wszelako oświadczyć muszę, że tylko nagląca konieczność może w oczach narodu usprawiedliwić takie przyznanie nadzwyczajnej władzy rządowi.

Lord Lyndhurst oświadcza, że odpowiedź ta zaspokaja go zupełnie.

Lord Aberdeen. Ja sędzę, że zacny hrabia powinien był z większą formalnością wyrazić naganę swoją. Wątpliwości w tej mierze zagranicą są bardzo wielkie, a dla mocarstw zagranicznych byłoby to rodzajem zadośćuczynienia, gdyby dowiedziały się o deklaracyi naganniej ze strony gabinetu angielskiego.

Hrabia Grey. Taki sposób interpelowania ze strony szanownego lorda upokarza mnie. (Grzmiące oklaski.) Wszakto rzecz jasna, że wychodźcy nie mają prawa nadużywać gościnności naszej dla osiągnięcia wspomnianych przez lorda Lyndhurst zamiarów, a mnie się zdaje, że odpowiedzią taką, iż szanowni koledzy moi naradzali się już nad tą sprawą, wyraziłem dość jasno naganę gabinetu w tym względzie.

Po tej odpowiedzi zamknięto posiedzenie. (G. Wr.)

(Rozprawy w izbie niższej.)

Londyn, 29. marca. Bardzo ważne było wczorajsze posiedzenie izby niższej. Znaną interpelacyę lorda Lyndhurst względem obcych wychodźców powtórzył w izbie niższej Stuart Wortley, lecz

zastósował ją do okoliczności obchodzącej bardzo blisko interes miejscowy. Pan Wortley zapytał bowiem, czyli rząd także na czas trwania wystawy przemysłowej poczynił kroki ostrożności, aby przez obcych buntowników spokój niebył zakłócony.

Sir Grey dał na to zaspokojające zapewnienie, poczem lord John Russell wystąpił z oczekiwanym tak długo uwiadomieniem, że w przyszły poniedziałek przedłoży budżet armii: w piątek dnia 4. kwietnia ma być przedłożony plan finansowy, a 5. maja będzie się izba w komitecie naradzać nad bilem religijnym.

W końcu oznajmił pierwszy minister śród powszechnych oklasków, że ulegając wielokrotnym zupełnie zgodnym przedstawieniom otrzymanym z Irlandyi, postanowił, nieprzedkładać jeszcze w tym roku wniosku względem zniesienia namiestnictwa w Irlandyi.

(Br. Ztg.)

Francya.

(Posiedzenie izby prawodawczej dnia 28. marca. — Excesa wojskowe w Montpellier.)

Paryż, 28. marca. Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia ustawodawczego wzięto pod obradę grozący burzą wniosek pana Desmars, który jak wiadomo zaproponował, aby wybór prezydenta republiki tak samo się odbywał, jak wybór reprezentantów. Po dość długiej i burzliwej debacie wstąpił minister spraw wewnętrznych pan Vaisse na trybunę i oświadczył całkiem formalnie, że rząd, co się tyczy propozycyi pana Desmars, aby prezydenta republiki w taki sam sposób wybierano jak reprezentantów ludu, zgadza się zupełnie z wnioskodawcą i z komisją, i że przeto niepotrzebuje nastawać na to, aby wniosek tego niebrano pod rozwagę, lecz poprostu uważa to za niepotrzebne.

Cóż miano robić po oświadczeniu tak formalnym? Pan Desmars oświadczył, że jest zupełnie zaspokojonym; toż samó uczynił pan Kerdrel, sprawozdawca komisji i p. Vatismenil w imieniu partyi legitymistycznej; lecz ostatni dodał jeszcze, że wypadaloby przyjąć oświadczenie rządu do motywowanego porządku dziennego.

Cóż miała robić góra? Przeciw propozycyi głosować nie mogła, bo przyznaje się do zasady, że prezydent republiki i reprezentanci ludu w jednakowy sposób wybierani być powinni; lecz i za wnioskiem niemogła głosować, bo pan Desport dowodził, że wotum takie byłoby potwierdzeniem ustawy wyborowej z 31. maja.

Zatem wstrzymała się góra całkiem od głosowania, a zgromadzenie przyjęło motywowany porządek dzienny pana Vatismenil 466 głosami przeciw 21. Mniejszość ta jednakże była szczególniejszego rodzaju zbieraniną; obok jen. Cavaignac znajdował się ultra-bonapartysta p. E. Ney, a pomiędzy orleanistą panem de Lattegril i montagnardem panem Canet figurował exaltowany legitymista, p. Laborde.

W Montpellier zaszyły dość niebezpieczne zatargi pomiędzy dwoma pułkami. Dla rozstrzygnięcia różnych sporów indywidualnych postanowiono stoczyć walkę na pobliskiej równinie. W oznaczonym czasie stanęło na placu 7 do 800 saperów, lecz 35ty pułk został skonsygnowany. Sapersy czekali dość długo, potem wrócili do miasta i defilując przed koszarami 35go pułku wyzywali go okrzykami: „Niech żyje republika! Precz z rojalistami!“ i różnemi przycinkami ścigającymi się do rzezi w Rue Transnonain, gdzie 35ty pułk najbardziej był czynny. Lud odprowadził ich tłumnie z okrzykami na cześć republiki. W końcu kazał komendant zabębnić do odwrotu, sapersy powrócili do swych koszar, a lud rozszedł się do domu.

(G. Wr.)

(Rozprawy w izbie.)

Paryż, 29. marca. Po piątkowym głosowaniu nad wnioskiem deputowanego Desmars zdawało się chwilę, jakoby zgoda między obydwoma władzami państwa, której tak dawno bezskutecznie szukano, w końcu przecież już była przywróconą. To zdanie rozeszło się przez noc, a dziś już następują po krótkim szale radości bardzo trzézwe reflexye. Wiadomo przecież, że prezydent wielkim jest przyjacielem powszechnego prawa głosowania, a jakkolwiek także wiadomo, że prezydent niezawsze to czynić zwykł, coby może rad uczynił, jednak deklaracya pana Vaisse żadnej nie podaje gwarancyi co do utrzymania ustawy z dnia 31. maja. Chociaż bowiem w imieniu rządu oświadcza, że dla wszystkich wyborów jedna tylko ustawa wyborowa musi być prawomocną, niepowiada jednak, czyli to właśnie ma być ustawa z dnia 31. maja.

Na dzisiejszym posiedzeniu izby prawodawczej dyskutowano nad wnioskiem panów Rancé i Laborde względem kolei żelaznej z Lyon do Avignon. Rzecz się toczyła o bezwarunkowe oddanie tej kolei towarzystwu prywatnemu, — zdanie, którego bronili pp. Berryer i Bineau, albo o wydzierżawienie na 40 lat, czego żądał wniosek. — Zgromadzenie oświadczyło się za puszczeniem w dzierżawę na 40 lat, i uchwalilo nietylko wzięcie pod rozwagę, ale także i przesłanie tego wniosku do osobnej komisji. (B. Z.)

Szwajcarya.

(Proklamacya rady państwa do ludu.)

Fryburg, 26. marca. Tutejsza rada państwa wydała dnia 22. proklamacyę do ludu donosząc o zajściu i o szczęśliwym rezultacie walki. Przynajmniej, że sprawiedliwość bezwarunkowo dotknie tych, których schwytano z bronią w ręku, dla dania wielkiego i zbawionego przykładu. Pismo rady federacyjnej do rządu w Fryburgu dziękuje za ostatnie sprawozdanie o zdarzeniach z dnia 22. i

wzywa oraz, aby radzie federacyjnej zakomunikowano niezwłocznie wszystkie fakta będące w związku z niepowiedzionym zamachem. Rada federacyjna zapewnia oraz, że bronić będzie konstytucyjną władzę Fryburga wszelkimi środkami jakimi tylko może rozrządzać. — Poległych insurgentów liczą tylko 5. (B. Z.)

(Falszywy alarm.)

Berna, 26. marca. Wiadomość o ogólnym powstaniu w kantonie Fryburga nadeszła tu wczoraj wieczór i rozeszła się piorunem po mieście. Rada federacyjna zebrała się natychmiast, aby obmyśleć potrzebne środki i wyprawić wojsko; lecz przysłany w najkrytyczniejszej chwili kuryer z Fryburga zmienił jej postanowienia; inaczej miało już wysłać sztafetę do Szwajcyrji francuskiej, aby kontynens federacyjny stanął natychmiast pod broń. Naoczny świadek, który wczoraj wyjechał z Fryburga, opowiada co następuje: Na wzgórzu przy ulicy Lausanne zebrało się kilkunastu chłopów, lecz jak się później dowiedziano, z ciekawości tylko. Wnet rozeszła się pogłoska po mieście, „że chłopci chcą uwolnić więźniów.“ Wojsko wyruszyło na wyznaczone stanowiska, pozamykano bramy, i zaledwie przypuszczono tę pocztę, która pierwszą wiadomość przywiozła do Berny i do rady federacyjnej. Strażnik na wieży św. Mikołaja strzelił na alarm, aby wezwać okolicznych mieszkańców na ratunek. Całe miasto było okropnie strwożone. Tymczasem chłopci nieprzyszli i umysły uspokoiły się. Zatem wysłał rząd drugiego kuryera do rady federacyjnej z prośbą, aby nieprzedsięwzięła żadnych kroków, ponieważ całe powstanie to skończyło się na pustej wrzawie tylko. (G. Wr.)

Niemce.

(Król wyjeżdża do Włoch.)

Mnichów, 26. marca. Wczoraj naradzał się Król z wszystkimi ministrami, poczem mieli zaszczyt być u stołu królewskiego. Dziś w wilię swego odjazdu do Włoch miało kilku znakomych osób posłuchanie u Króla. Jutro udaje się monarcha w podróż do Włoch, jadąc na Inspruck. Powrót zawisł, jak z pewnością słychać, od wpływu łagodnego klimatu na zdrowie króla. Podróż króla Ludwika do Włoch oznaczona jest na dzień 1. kwietnia. (P. Z.)

(Król wyjechał do Tyrolu. — Izba deputowanych. — Reskrypt król. rządu wyższej Bawaryi.)

Mnichów, 28. marca. Król Maksymilian udał się wczoraj zrana w podróż do południowego Tyrolu pod nazwiskiem hrabi Wendenfels.

Na posiedzeniu izby deputowanych przedłożył minister sprawiedliwości wniosek do ustawy względem uregulowania praw do wody, a deputowany Romich interpelował ministerium względem kilkakrotnie żadanego połączenia falgrabskiej kolei żelaznej z koleją alzacką. — Potem przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem do ustawy o pobudzeniu wojskowych do wiarołomstwa. Ustawa ta wyznacza karę więzienia do dwóch lat; przyjęto ją większością 79 głosów przeciw 52.

Ponieważ odkryto, że w Mnichowie i innych miejscach puszczone w obieg losy utworzonej w Genewie loteryi przez europejską demokrację na rzecz wygnanych „spółobywateli“ los po 1 frankowi, przeto król. rząd wyższej Bawaryi wydał reskrypt do dystryktowych władz policyjnych, ażeby ze względu na rozporządzenie z dnia 14. sierpnia 1810 starały się zapobiegać podobnym zapędom.

(Traktat między Bawaryą i Austryą.)

Mnichów. N. M. Ztg. donosi, że dnia 15. marca zawarto w Wiedniu między król. bawarskim a ces. austr. rządem traktat, którym załatwiono zupełnie sprawę co do wynagrodzenia znacznych kosztów alimentacji weszłych od miesiąca listopada 1850 wojsk austr. do Bawaryi, i oraz zarządzone zwrot taks i należności za transportowanie tych oddziałów wojskowych na bawarskich kolejach żelaznych. Ścisłe wykonanie tej konweny nastąpić ma niebawem. Dla spłacenia kosztów transportu wyznaczono już ze strony ces. austr. ministerium 115,694 złr. w brzęczącej monecie, a po prowizorycznym obliczeniu kosztów alimentacji i kwaterunku ma być reszta należności bezzwłocznie spłacona. Tymczasem wszakże zaliczy ces. rząd znaczne kwoty na przyszły rachunek. (Austria.)

(Posiedzenie hanowerskiego sejmiku krajowego.)

Hanower, 28. marca. *Niedersächsische Zeitung* zawiera w osobnym dodatku następującą wiadomość: Na dzisiejszym posiedzeniu oświadczył prezydent ministrów p. Münchhausen, że stany zostaną rozwiązane, jeżeli pierwsza izba przystąpi do uchwały niekonstytucyjnej powziętej przedwczoraj w izbie drugiej. (Uchwała ta jest następująca: „Stany uchwalają przestać król. rządowi kopię pisma kolegium skarbu z dnia 12. b. m. i oświadczyć, że Stany przystępują do uroczystego zestrzeżenia kolegium skarbu przeciw tak zwanej uchwale związkowej z dnia 21. września r. z., i to zastrzeżenie niniejszem powtarzają.“) Prezydent ministrów zażądał, aby tę sprawę dopiero na przyszły tydzień umieszczono w porządku dziennym, ponieważ rząd, nim jeszcze ewentualnie przystąpi do rozwiązania Stanów, zamierza przedłożyć izbie projekta względem organizacji administracyjnej, aby kraj o nich uwiadomić. Niepodlega żadnej wątpliwości, że pierwsza izba zostanie przy swojej pierwszej uchwale, „pominąć pismo kolegium skarbu i przejść do porządku dziennego“, i że druga izba także do tej uchwały przystąpi. Jutro nie ma posiedzenia izby. (P. Z.)

(Pożegnanie dymisjonowanego generała Horst do armii.)

Kiel, 30. marca. Generał komenderujący baron *Horst* otrzymał dziś dymisy i wydał następujące pożegnanie do armii:

Do dotychczasowej armii szleswig-holsztyńskiej.

Uczyniwszy wszystko, co uczynić było obowiązkiem moim jako komenderującego generała, dokonawszy mego dzieła, wytrwawszy w sprawie porządku i karności aż do ostatniej chwili, i spełniwszy z wami moi koledzy kielich goryczy aż do dna, opuszczam służbę.

Zołnierze! — pozostając w służbie jako i dymisjonowani! — Spokojnie i z meżką rezygnacją poddaliście się konieczności; najcięższy los, jaki się może stać udziałem żołnierza, przyjeście jak przystało na wojowników, z pokojną godnością i wśród najtrudniejszych okoliczności okazaliście aż do ostatniej chwili najprzykładniejszą karność. Dowiedliście przeto w obliczu świata, jaki dzielny duch ożywił armię. Przymijcie zato przezemnie podziękowanie ojczyzny, lecz zarazem także serdeczne pożegnanie waszego komenderującego generała.

Zachowajcie mnie wszyscy w przyjaźnej pamięci — szczególnie spodziewam się tego po tych, na których czele walczyłem w owym krwawym dniu bitwy Idstedzkiej pod Oberstolk. Ciężko dotknęci losem, znoście jego dotkliwie ciosy z niezachwianą meżką odwagą, i nietraćcie nadziei.

Uczucie wiernie dokonanej powinności niechaj wam sprawia ulgę i uprzyjemnia teraźniejszość. — Ufnosć w Bogu niechaj was wzmacnia w nadziei szczęśliwszej przyszłości.

Bądźcie wszyscy zdrowi!

Kiel, 29. marca 1851.

Wasz dotychczasowy komenderujący generał:

baron v. d. Horst. (B. Z.)

(Propozycje przedłożone mieszczaństwu ze strony senatu w Hamburgu.)

Hamburg, 27. marca. Przedłożone dzisiaj mieszczaństwu propozycje ze strony senatu są w treści następujące: Nieobsadzanie więcej po zawakowaniu posady burmistrza, zaprowadzenie zmiany w urządzeniu sądu wyższego, tudzież wybor nadwyzyczajnego sekretarza senatu. Stanowcze i zupełne pokrycie narosłych do miesiąca listopada r. b. kosztów kwaterunku. Upowaznienie izby do zaciągnięcia pożyczki dla tymczasowego pokrycia kosztów zakwaterowania wojsk austriackich. Przedłużenie na trzy lat porządku kas zabezpieczenia od ognia, przyczem dołączony ma być do §. 2. dodatek: „Każdemu właścicielowi gruntowemu wolno gdzieindziej zabezpieczyć niepokrytą jeszcze w jeneralnej kasie ogniowej część swego majątku, jeżeli ten o podobnym zabezpieczeniu uwiadomił jeneralną deputację kasy ogniowej przed zawarciem odnoszącej się do tego umowy, i otrzymał z jej strony przyzwolenie i oraz potwierdzenie, że nieprzekroczył w tej mierze przepisów wzbraniających podwójnego zabezpieczenia. Zabezpieczający się powinien zresztą zaraz po dalszej asekuracji i najpóźniej w przeciągu czterech niedziel po zawarciu umowy przedłożyć kartę polecającą jeneralnej deputacji kasy ogniowej.“ (P. St. A.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 29. marca.)

Metal. austr. 5⁰/₁₀₀ — 72³/₄; 4¹/₂⁰/₁₀₀ — Akcje bankowe 1150. Sardyn. 35. Hiszpańskie 3⁰/₁₀₀ — 36. Polskie 500 L. 82³/₄.

(Kurs giełdy berlińskiej z 31. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5⁰/₁₀₀ 104³/₄. Obligacje długu państwa 85. Akcje bank. 96¹/₄ Polskie listy zastawne 93³/₄. Polskie 500 L. — 82; 300 L. — 144. Frydrychsдоры 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 8¹/₂. Austr. banknoty —.

Dania.

(Zamknięcie posiedzeń sejmiku krajowego.)

Kopenhaga, 27. marca. *Bertingsche Zeitung* donosi o zamknięciu sejmiku: „Zamknięcie rozpraw thingu krajowego i thingu ludu w tej sesji.“ Na dzisiejszym posiedzeniu thingu krajowego odczytał prezydujący pismo prezydenta ministrów, zawierające uwiadomienie, że Jego królewska Mość najwyższym postanowieniem z dnia dzisiejszego nakazał, aby we środę dnia 26. marca zamknięto rozprawy thingu krajowego, tudzież że i posiedzenia sejmiku również tego samego dnia według najwyższego postanowienia zostaną zamknięte, wzywa przeto prezydującego, aby poczynił potrzebne kroki do wykonania tej rezolucyi królewskiej. Zgodnie z tą rezolucyą oświadczył zatem prezydujący: że rozprawy thingu krajowego w tej sesji są zamknięte, a posiedzenie skończone. — To samo nastąpiło dziś także i w thingu ludu. — W środę o drugiej godzinie z południa zebrał się członkowie obydwóch izb w sali posiedzeń thingu ludu. O godzinie kwadrans na trzecią przyszli wszyscy ministrowie, poczem pierwszy minister odczytał reskrypt królewski, zawierający oświadczenie, że druga sesja sejmiku jest zamknięta. — Z kilkakrotnym okrzykiem: „Niech żyje król!“ rozeszło się zgromadzenie. (P. Z.)

Księstwa Naddunajskie.

(Nieukontentowanie w Bułgarii.)

Gatacz, 16. marca. Według wiadomości z Widdynia panowało znowu wielkie wzburzenie i nieukontentowanie między Bułgarami, bo dotychczas ani Riza Basza ani biskup Widdyński nie ogłosił im fermanu, w którym, jak słychać przyznano im wszystko, co żądali. Podwyższenie haraczu o 120,000 piastrow, które w tym roku nastąpiło, przyczynia się także nie mało do powszechnego nieukontentowania, tak iż wielu chłopów postanowiło, jeżeli prędko rząd temu nie zaradzi, opuścić kraj i przenieść się do Serbii; przeciw temu chce Riza Basza przedsięwziąć środki wojskowe.

Grecya.

(Klęska ministerium w izbie.)

Z Aten piszą pod dniem 24. marca: Ministerium poniosło w izbie dość niemiłą klęskę, ponieważ zamiast dwóch deputowanych dla prowincji Xerochari chciało uznać jednego tylko. Izba sprzeciwiła się tej decyzji ministerialnej i uznała obadwa wybory za ważne na przekór ministerstwu. Komisya mianowana dla sprawy skazanego na śmierć lecz ułaskawionego mordercy Kavurinos, zajmuje się bardzo gorliwie tą sprawą, którą jednakże dotąd jeszcze wyjaśnić niezdolano. (Lit. kor. austr.)

Turecja.

(Depesza telegraficzna.)

Zagrabie, 31. marca. Bośniańscy insurgenci zebrali resztę sił swoich w pobliżu wsi Mataruga pół mili od Priedor. 27. wkroczyli Arnauci do Baniałuki. Omer-Baszę oczekiwano tam 29go i nakazano przychylnym rządowi muteszelimom postarać się o dostarczenie żywności dla armii. Pod Priedor przyjdzie zapewne do ostatniej już walki. (Li. kor. austr.)

(Wiadomości z Oryentu.)

Z Konstantynopola piszą pod dniem 19 marca: Ministrowie i wszyscy urzędnicy wyżsi postanowili temi dniami zrobić ofiarę przynoszącą zaszczyt ich wspaniałomyślności. Jak wiadomo pobierają oni oprócz zwyczajnych pensji także znaczne dodatki do funkcyj i to od najdawniejszych czasów. Tych dodatków zatem wyrzekli się oni zupełnie. Do zrobienia tej ofiary czuli się oni być obowiązani ze względu na krytyczny stan finansów tureckich. — Słychać że wkrótce mają być wydane nowe pieniądze papierowe dla poratowania wycieńczonego skarbu publicznego.

Ze Smyrny donoszą pod dniem 21. marca. Pacyfikacja wyspy Samos została już ukończoną. Insurgenci złożyli broń wszędzie i oddali władzom. Powagę porty przywrócono już na wszystkich punktach.

Z Damasku donoszą pod dniem 13 marca: Basza z Aleppo chciał jak wiadomo podciągnąć pod ustawę rekrutacyjną także janczarów konzularnych i kazał oprócz janczara konzula francuskiego także dwa inne do konzula neapolitańskiego należące indywidua oddać do wojska, zasłaniając się tem, że ustawa rekrutacyjna niepozwała mu robić wyjątków w tej mierze. Austriacki jenerałny konzul w Syrii p. Gödel dowiedziawszy się o tym zamiarze Baszy, kazał natychmiast przez c. k. wicekonzula w Damasku pana Pfaeffingera zrobić w tej mierze potrzebne przedstawienie seraskierowi tamtejszemu i odwołał się pomiędzy innymi szczególnie na to w remonstracyi swojej, że postępowanie Baszy sprzeciwia się istniejącym traktatom. Ten krok ze strony konzula jenerałnego odniósł jak najlepszy skutek, albowiem natychmiast rozkazał znajdujących się w służbie konzularnej janczarów uwolnić tymczasowo od rekrutacyi.

Niedawno przybyli tu podróżni francuzcy z doniesieniem, że po tej stronie u wybrzeża czarnego morza w pobliżu miasta Karak napadnięci zostali od Beduiów, którym musieli tytułem okupu zapłacić 40,000 piastrow. Pomiedzy nimi ma się znajdować także członek rodziny Rothschildów. — Od niejakiemu czasu zaczynają tedy Beduini dopuszczać się znowu tu i owdzie napadów zbójceckich, a niedawno temu musiano wysłać nawet ekspedycyę wojskową przeciw

Po długiej przerwie odbieramy jeszcze w tych dniach darem bezimiennego dawcy 20 złr. na Kraków. (Ob. wczor. nr. 78 G. L.) Są to dowody niewygasłego w sercu rodaków społecznego dla braci cierpiącej, a oraz życzenia by stolicy pamiątek swoich przywrócić dawną okazałość, wzrost i ozdobę. Byliśmy wszyscy świadkami z jakim zapałem i gorliwością zbierano zasiłki po całym kraju, a my z naszej strony otwierając składkę u siebie pragnęliśmy jedynie wynurzyć życzenia jakimi teńnęło uczucie obywateli koła naszego. Szczęśliwi, jeżeli dar na nasze ręce złożony mógł się przyczynić do otarcia łzy kogo z biędniejszych lub do skromnej osady węgla, stawianego hojnością tyłu sere czułych i łaską opiekuńczych dobrodziejów dla wdzięcznego miasta Krakowa. Dopełniając woli szlachetnych dawców w przesłaniu ich wniosku na miejsce przeznaczenia, winni jesteśmy zdać ogólny rachunek i wymienić porządkiem od otwarcia składki uzbierane dary, jak je kolejno ogłaszaliśmy w gazecie naszej.

I.	Złożono do 26. lipca r. z. nr. 171 Gazety Lwowskiej 5 półimp. 2 złp. i	338 złr. 51 k.
II.	" " 2 sierpnia nr. 177 dukh. 1 półimp. 454 " 42 "	
III.	" " 10 sierpnia nr. 183	291 " 41 "
IV.	" " 17 sierpnia nr. 188	135 " 50 "
V.	" " 24 sierpnia nr. 194	26 " 12 "

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Wygodniowy Nr. 14.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.

kilku w pobliżu Bunic obozującym ich bandom. — Do Tiberyi wysłano w tych czasach dwa pułki konnicy albańskiej a 9go wyprawiono tam znowu dwa szwadrony z czego domyślać się można, że i w tej okolicy także postanowiono zająć się stanowczem załatwieniem sprawy konskrypcyjnej. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 4. kwietnia.)

Lwów. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 20r.40kr.; żyta 15r. 5k.; jęczmienia 11r.10k.; owsa 7r.15k.; hreczki 12r.30k.; grochu 18r.; kartofli 6r. 15k.; — cetnar siana kosztował 3r.11k.; okłotów 2r.19k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 28r.40k. w.w. Cena krup, mąki, masła i reszta drobnej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 5. kwietnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	55	6	—
Dukat cesarski	6	1	6	5
Półimperyał zł. rosyjski	10	20	10	26
Rubel śr. rosyjski	1	59	2	—
Talar pruski	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	89	50	90	15

(Kurs wekslowy wiedeński z 2. kwietnia.)

Amsterdam 183 p. 2. m. Augsburg 131½ p. us. Frankfurt 130¾ p. 2 m. Genua 153½ p. 2. m. Hamburg 193¼ l. 2. m. Liworno 128 p. 2. m. Londyn 12-53 l. 2. m. Marsylia 155¼ l. 2. m. Paryż 155½ l. 2. m. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 36⅞.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. kwietnia.

Br. Hagen August, z Perespy. — PP. Obertyński Leopold, z Stronibab. — Malczewski Julian, z Skwarzawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. kwietnia.

Książę Sapiecha Leon, do Przemyśla. — Hr. Skarbek Władysław, do Tarnopola. — Hr. Baworowski Włodzimierz, do Krakowa. — Hr. Mier Henryk, do Buska. — PP. Zelenki Veit, do Stanisławowa. — Szawłowski Ludwik, do Przewołoka. — Żurakowski Józef, do Hnilec. — Hordyński Stanisław, do Zwiernik. — Pierścionowscy Marcin i Ryszard, do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. kwietnia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 11 0	+ 1	+ 7,4°	zachodni	pochm. mgła
2 god. pp.	27 11 0	+ 7	+ 0,9°	póln.-zachodni	" ☉
10 g. w.	27 11 3	+ 3		zachodni	pogod.

VI.	Złożono do 7 wrześn. nr. 206	56 złr. 30 kr.
VII.	" " 20 wrześn. nr. 218	13 " 41 "
VIII.	" " 28 wrześn. nr. 224	50 " — "
IX.	" " 12 paźdz. nr. 236	171 " 41 "
X.	" " 24 grudnia nr. 297	9 " — "
XI.	" " 28 grudnia nr. 299	2 " — "
XII.	" " 4 kwietnia r. b. nr. 78	20 " — "

Oprócz tego z sprzedaży dzieła: *O Wychowaniu*

P. Julii Goczałkowskiej wpłynęło. 4 " 30 "

a z sprzedaży dzieła: *Poczye Stacha Dolowy* 2 " — "

Wpłynęło w ogóle 1576 złr. 38 kr.

Z tego odsłano kolejnie:

I.	D. 27 lipca nr. 171 G. L. r. z.	300 złr. — kr.
II.	D. 3 sierpnia nr. 177 1 duk. h. 6 półimp. 2złp.	490 " — "
III.	D. 10 sierpn. nr. 183	295 " 14 "
IV.	D. 7 września nr. 206	185 " 2 "
Odesłano w ogóle		1270 złr. 16 kr.

Pozostające 306 złr. 22 kr. odsła Redakcyja dzisiejszą pocztą na miejsce przeznaczenia, a zatrzymuje u siebie 47 tomów dzieła: *"O Wychowaniu"* do dalszej dyspozycyi.